KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Października. — Rok 1834. Piątek. № 278. Jutro, Ś. Łukasz. U Żydów początek Kuczek.

N. PAN raczył ozdobić, Tajnego Radcę, Dyrektora głównego prezyduiącego w Kommissji rządowej przychodów i skarbu *Fuhrmana*, orderem S. Włodzimierza 2ej klassy. — Wrócili z Petersburga: Członek Rady stanu Królestwa Polskiego, Jenerał jazdy Hrabia *Ożarowski*, i Członek ustanowionego tamże Komitetu Prawodawczego dla Królestwa Polskiego *Hube*, wraz z Kamerjunkrem Dworu J. C. M. Sta: *Kosseckim*. — Ogłoszono, że objekta iakiemi są wyroby z żelaza lanego przy wprowadzeniu ich z Królestwa Pols: do Rossji, stosowane będą pod względem opłaty celnej do pozycji taryffy Cesarstwa z Królestwem, wyroby bronzowe złocone i nie złocone, od których cło wchodowe ustanowione iest po złotemu od funta, objaśniając iednak, iż pod tą pozycją taryffy podciągaią się iedynie objekta zbytkowe do ubioru mezkiego i kobiecego, tudzież do ozdoby pokoiów służące, iako to: łańcuszki, szpilki, pierścionki, krzyżyki, bransołetki, kulczyki, dzwonki, kałamarze, lichtarze, biusta i t. p. gdyż proste wyroby z żelaza lanego, iako to: statki, pomniki, kominy, kraty i t. p. już maią w taryffie właściwe miejsce pod pozycją: żelazo lane w wyrobach. Także opłata od podobnych przedmiotów z Rossji do Królestwa Pols: wprowadzanych, również na tutejszych Komorach granicznych pobieraną będzie. — *Dyrekcja Jeneralna Loterji Królestwa Polskiego*. Podaiąc do powszechnej wiadomości Plan następuiącej 45 Loterji Klassycznej, uwiadamia zarazem, iż ciągnienie tejże Loterji odbywać się będzie, w poniżej wyrażonych terminach, iako to: I klassy dnia 4 i 5 Lutego 1835 r.; II kl: d. 4 i 5 Marca; III kl: d. 6 i 7 Kwietnia; IV kl: d. 6 i 7 Maia; rozpoczęcie V kl: 3 Czerwca. Plany przy których potrzebne dla chcących grać w tę też 45tą Loterją, objaśnienie znajduie się, wkrótce wyjdą z druku i będą rozdawane bezpłatnie we wszystkich Kantorach Loterji Klassycznej, gdzie też i Losów za opłatą w tychże Planach oznaczoną, dostać będzie można. Referendarz Stanu, Dyrektor Jeneralny *S. Werner*. Sekr: Dyr: *K. Treu*. — Nim wszyscy Czytelnicy wspomniony Plan otrzymaią, donosimy że na tę Loterją będzie losów 66,000, z nich 26,000 wygrywaiących a 10,000 bezpłatnych. Stawka na cały los zł. 150. Główna wygrana zł. 900,000, wielkie premjum 300,000, prócz tego ieden los wygra zł. 200,000, ieden 100,000 i premjum tyleż etc., a w ogólności wygranych będzie zł. 6,225,000. — Dla biedcej Wdowy, złożono wczoraj w Redakcji Kurjera, Rubla srebrem. — Plac przed wielkim Teatrem brukuie się, a w środku zasadzone będą klęby; to miejsce należy do iednego z nader ozdobnych. — JP. *Ehestet* prócz zewnętrznego pięknego urządzenia swego technicznego magazynu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, ozdobił gustowne okno *Barometrem*, przez co przyczynił się do wygody publicznej. — Wczoraj po ukończeniu Opery *Fra djawolo*, przywołani, JPanna *Riwoli*, tudzież JPP. *Polkowski* i *Żółkowski*. — Przybył do Warszawy Mechanik *Mekhold*, i ma okazywać swe nadzwyczajne doświadczenia magiczne, a syn iego wystąpi iako *Herkules*. — Z dzisiejszą Pełnią zaczęła się słota iesienna. — Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż mieszkanie moie z ulicy Długiej Nr 590, przeniosłam na ulicę Podwal pod Nr 522, gdzie, iak dawniej, w każdym czasie dostać można Sniadań, Obiadów i Kolacji, a mianowicie dobrze sporządzonych i oddawna znanych Kapłonów. *J. Szyllerowa*. — Słychać, iż w tym miesiącu w Resursie Ku-

pieckiej danym będzie Koncert złożony z dzieł nowych i pierwszej części Oratorjum J. Hajdena *Stworzenie świata*. — W przyszłą Niedzielę w *Nowej Resursie* danym będzie obiad przy towarzyszeniu muzyki, z powodu rozpoczęcia zabaw zimowych i przyięcia nowych członków. — *Z Suwałk*. Dzień 7 b. m. zasługiwał na uwagę; był ciepły, z wieczora począł deszcz padać, około godziny 11 błyskawice, grzmoty i kilkadziesiąt piorunów dało się słyszeć, noc ta była postrachem nawet dla najstarszych ludzi; każdy był zdziwiony tak nagłą zmianą powietrza, albowiem przez dni 8 mieliśmy mrozy tak że lod pokrywał rzeczkę tu płynącą; burza gwałtowna połączona z nieustannemi grzmotami, piorunami i błyskawicą, trwała od godziny 11tej z wieczora do 4 z rana. Czyli ta burza zrządziła w okolicach szkody, dotąd niewiadomo, mamy iednak wiadomość, że Miasto obwodowe *Sejny* było w podobnymże stanie iak *Suwałki*. Nazaiutrz była pogoda przyiemna, porównać ią możemy do dni wiosennych. — Podpisany znany iako pełniący blisko przez 2 lata obowiązki Fizyka woie: Podlaskiego, przeniosłszy się z tegoż województwa na stałe mieszkanie do miasta Radomia w woie: Sandomierskiem, o tem interessowaną Publiczność zawiadamia, oświadczaiąc, iż codziennie od godziny 11 do 1 z południa, ubogim bezpłatnie wszelkie rady i pomoc lekarską udzielać będzie. *J. Ł. Bieńkowski* Magister Medycyny i Chirurgji.

Portugalja. — Politycy przewiduią, że dzisieyszy stan Portugalji wkrótce się odmieni, trudno bowiem aby 16sto letnia *Donna Marja* zdolną była kierować wszystkiemi sprawami królestwa, a szczególniej po tylu dotkliwych i rozmaitych klęskach. Na tak zwanych zapalonych patryotów spuszczać się nie może młoda Królowa, bo ci tylko w krzykach są silni; a tymczasem Michaliści pomnażaią się widocznie. — Jeszcze niezdecydowano czy zaślubiny *Donny Marji* nastąpią zaraz, czy też po ukończonej żałobie po iej Ojcu. — Teraz stronnicy młodej Królowej największą pokładaią ufność w pozostałej po *Don Pedrze* Wdowie.

Anglja. — Zamówiono za bardzo znaczną opłatą kilkunastu Inżenierów w Anglji do Egiptu, dla urządzenia w tym kraiu kolei żelaznych; *Basza Egiptu* nic nieoszczędza coby przyniosło korzyść iego kraiowi. — Bal dany teraz w Londynie z powodu obrania nowych *Szeryfów*, nie był tak świetny iak dawniej.

Hiszpanja. — Królowa Reientka ieszcze na mieszkanie nie przybyła do *Madrytu*. — Obrady Kortezów ciągle są zaięte skarbem. *Rotszyldowie* graią teraz znaczną rolę co do polityki w Hiszpanji. — Niepewne są wieści o nowo odkrytym spisku w *Madrycie*; mówią, że przeszło 2000 osób wszelkiego stanu miało należeć dla wzniecenia rozruchu, lecz nie wymieniaią ani iednej; atoli aresztowano kilku zapaleńców, których Policja oddawna uważała, a w stolicy niezostała przerwana spokojność.

Francja. — Odbywaią się rewje wojsk Francuzkich w kilkunastu miejscach, poczem oboży zostaną zwinięte a pułki wrócą na zimowe leże. — Poselstwo Tureckie nie iest na zawsze ustalone w Paryżu i teraźniejszy Poseł ma tylko ieszcze przez kilka tygodni zabawić w tej stolicy. — Znowu na giełdzie Paryzkiej podniosły się nieco papiery Hiszpańskie.

Niemcy. — Do wojska *Greckiego* ciągle werbuią w Bawarji, lecz od niejakiego czasu mniej iest ochotników nie tylko wojskowych, lecz rzemieślników, artystów, spekulantów etc. maiących chęć udania się do Grecji, bo tak często wzniecane niespokojności w tym kraiu odstręczaią cudzoziemców, a przytem spodziewane korzyście nieuiściły się powiększej części. — Gazeta handlowa donosi, że w *Holandji* i w miastach portowych Niemieckich, uczyniła wrażenie wiadomość o wyroku Królowej Hiszpańskiej, względem blokady brzegów Hiszpanji północnej.

Rozmaitości. — Nadzwyczajna czułość ryb na uderzenie elektryczne w wodę, iest znaną i przekonano się, że gdy piorun w mierny staw uderzy, wszystkie ryby natychmiast wyzdychaią a niniejsze zdarzenie może posłużyć za dowód tego mniemania. 9 Lipca w Berlinie była okropna burza z piorunami, o 10tej wieczorem wracał statek parowy *Henrjetta* z Hawelbergu do Szpandau, Ludzie na nim będący postrzegli, że rzeka *Sprea* wyżej miasta była zupełnie biała i iakby pianą okryta, gdy się zaś zbliska przekonano, pokazało się że to były ryby od pioruna zabite, które natychmiast brzuchami do góry się obróciły, były między niemi największe i najmniejsze. — Zwierze *Serwał* drapieżne, należące do gatunków kocich, a które przeznaczone było do menażerji w Paryżu, w podróży uciekło przypadkiem z klatki i niepostrzeżone schroniło się do domu Pachciarza, dostało się do spiżarni, syn pachciarza niedługo obaczył ie w końcie siedzące i ieżące, przeląkł się ale zamknął drzwi i dał znać ojcu, ten przybiegł natychmiast z fuzją i wystrzelił do niego, tu dopiero zwierze wpadło w wściekłość i byłoby pewnie pachciarza poturbowało, ale ludzie drągami żelaznemi dobili ie, zdiętą z niego skórę, przedano w pobliskiem mieście, a mięso skonsumowano. — W Londynie umarł Pan Ch: *Flower*, zostawiwszy pół siódma miljona złp., ojciec iego i on handlowali masłem i słoniną. Gdy iuż był maiętnym bywał u niego najsmaczniejszy stół, do którego uczęszczali najznacznieisi i najważniejsi męzowie Anglji. Smierć iego odpowiedziała życiu, umarł bowiem na niestrawność po bardzo tłustej potrawie. — W czasie ostatniego wybuchu Wezuwjusza wydarzył się nadzwyczajny przypadek; uboga familja ze łzami opuszczała swój mały domek, który nadpływaiącą lawą został zagrożonym; gdy iuż uszli kilkaset kroków, spostrzegli, że nie ma najmłodszej córeczki, chcą wracać ale iuż zapóźno było, lawa z obu stron domu płynąc połączyła się przed niemi i okrążyła dom i mały dziedziniec, który szczęściem był małym pagórkiem, biedna Dziewczynka tam się udała a przy niej stary pies domowy, w takim stanie zostawała przez 24 godzin i iakby cudem została uratowaną, gdy iuż lawa podstygła. — Życie Ministra *Perskiego* nie iest najprzyiemnieysze, z 24 godzin musi on 18 w interessach z *Szachem* i to 10 godzin stoiąc (chociażby był słabym starcem) przepędzić, to go tak osłabia, że się musi kazać smarować, ażeby mógł z przyiaciołmi zjeść wieczerzę. Czas iego modlitwy ranney iest ten kiedy białą nitkę od błękitnej rozróżnić można, a czas iego spoczynku iest tylko ten gdy Szach wyiedzie na polowanie. — W iednem z miast obwodowych niedawno przeieżdżaiące towarzystwo Dramatyczne złożone z 4ch osób, przedstawiło *Mirandolinę*, o to iest wyiątek z opisu tego widowiska. „Salon teatralny urządzony w wozowni, kilku muzykantów z 10 mazurów, galopad, walców przed zaczęciem odegrało, nareszcie podnosi się zasłona. Wychodzi Mirandolina w perkalowej sukni z ponsowemi na 3 kondygnacje na głowie kwiatami, i tak doskonale nie umieiąca roli, że zamiast iej, słyszano tylko suflera. Anglik na wdzięki pięknej gosposi iak tylko wszedł zaraz zmarszczył czoło a co iego Lokaj wyrabiał, trudno opisać; Pan posyła go po desser, przynosi śliweczki zachwalaiąc ie swemu Panu, że bardzo dobre, na targu u żyda dopiero kupione. Nakoniec w czasie zemdlenia Mirandoliny, Anglik woła wody, na rozkaz którego Lokaj przynosi szklankę a dla siebie kubeł ze stajni, Pan wypiia z szklanki a służący z wiadra, z czego powstało niezmierne zadowolenie."

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Dnia 18 b m. o godzinie 11 rano odbędzie się Licytacja w Wydziale Administracyjnym Urzędu Municypalnego na sprzedaż do rozebrania Officyny drewnianej o piętrze w poprzecz podwórza Possessji

Nr 2655 stoiącej iako niebespeczeństwem zawalenia się grożącej. Licytacja rospocznie się od zł: 50. Bliższe warunki od godziny 9 rano do 3ciej z południa mogą być przejrzane w Wydziale Administracji. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski*.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa i innych Płodów Leśnych. — Podaie do publiczney wiadomości, że stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 17 Września r. b. Nr 50,619/16,910, sprzedanych zostanie przez Licytacją d. 21 Października r. b. o godzinie 10 z rana w Kancellarji Dozoru Magazynu przy ulicy Bugaj pod Nr 2602/3, 6 szycht drzewa sosnowego na placach naiętych znajduiących się, a to za gotowe pieniądze natychmiast zaliczyć się winne. Licytacja rozpocznie się na każdą szychtę z osobna od ceny w Magazynie na teraz ustanowioney. O innych zaś warunkach przedlicytacyjnych, powziąść można wiadomość w rzeczoney Kancellarji. — W Warszawie dnia 9 Października 1834 r. — Inspektor, *Sąchocki*. — Kontroller, *L. Stolpe*.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy.

W dopełnieniu Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2go Października Nr 70,736, podaie się do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 b. m. i r. w Biórze Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy, przy ulicy Leszno pod Nr 706, w Pałacu Rządowym Czarneckich zwanym mieszczącego się, odbędzie się głośna Licytacja in minus na dostawę Dwunastu SIKAWEK blaszanych ręcznych, i tyleż Węborków skórzannych. Summa do licytacji na te effekta ustanowiona iest w kwocie złp: 408, przystępuiący zaś do licytacji opatrzeni być winni w vadjum złp: 40. Wzywa się zatem wszystkich chęć maiących licytowania, ażeby na godzinę 10 rano w terminie i miejscu wyżej oznaczonym stawić się chcieli. — Inspektor Dochodów Konsumcyjnych, *Gniewosz*. — Sekret: *Korsak*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Potocki Jarosław Hra: Marszałek z Frankfortu, Czempiński Prezes Tow: Ognio: z Janowic, Rembiełiński b. Kaszte: z Łomży, Reier Pułko: Pruski z Rossji, Sumiński Stanisław Dzie: z Suszewa.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE bardzo porządne na pryncypalnej ulicy, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Osoba posiadaiąca przyzwoite świadectwa i znaiomość Gospodarstwa Ekonomicznego, a teraz będąc wolną, życzy sobie weiść w obowiązki na RZĄDCĘ DOMU za kaucją. Wiadomość powziąść można w Warszawie przy ulicy Chłodnej Nr 907.

Idąc ulicą Franciszkańską, Nowe Miasto do ulicy Skąpej, zgubiono LIST ZASTAWNY z kuponami na zł: 500, uprasza się znalazcę aby raczył oddać za nagrodą zł: 100, na ulicę Franciszkańską pod Nr 1802, do Kupca Fiszla Cytran.

Zawiadamiam niniejszym iż, w dniu 22 t. m. i r. o godzinie 11 z rana w Warszawie w mieszkaniu podpisanego Komornika w Rynku Starego Miasta pod Nr 49, odbędzie się Licytacja Obrazów olejnych, między któremi są oryginały sławnych malarzy, niemniej 3 Szkice Szmuglewicza.— *E. Marjewski* K.

PIERŚCIEŃ złoty emaljowany z brylantem pierwszej wody, iest do sprzedania za złp: 190. Wiadomość w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

Onegdaj przy Ogrodzie Botanicznym, zgubiono LORYNETKĘ Paryzką; kto ią odda w Drukarni Kurjera, otrzyma nagrodę.

O zabłąkanej KROWIE, można się dowiedzieć przy ulicy Nowo Senatorskiej u Rządcy domu pod Nr 476 Lit: B. w domu Beka.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

POMIESZKANIE wygodne na Nowym Swiecie, z opałem, usługą, i t. p. do naięcia do współki z osobą porządną. Wiadomość bliższa w Biórze Zleceń.

MŁODZIENIEC z Prowincji, któryby 2gą Klassę ukończył, może znaleść miejsce w Księgarni.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.

SNIADANIE: Zupa ucha ruska i Rosoł z wysadzoną kaszką, Sandacz, Szczupak z sosem królewskim i chrzano:, Lin z rusztu i z sosem estrago:, Okoń po bolen:, Karaś z włoszczyzną, Pieczeń po dominikańsku i huzarska, Gurki cielęce z komputem, Polędwica z kapustą czerwo:, Kotlety z sosem śmieta:, Pierogi ruskie z pieca z konfitura:, Potrawa z kaczek i pulard z sosem pieczarkowym.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

SNIADANIE: Pieczeń bulońska, Zrąz z rożna, Gęś z iabłkami, Zrazy z kaszą obwarza:, Wątróbka zgęsi duszona, Ptaszki leśne w krotonach. Pierogi ruskie z pieca, Mostki baranie z ryżem, Okoń z iaiami, Szczupak z sosem chrzano:, Węgorz marynowany, Czarnina i Rosoł, etc.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro *Szczęśliwe oszukanie*. *Tańcomanja.* 2gi wstęp Panny Zofji *Kaplińskiej*.